

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Europejsko-amerykańska umowa handlowa ma ożywić gospodarkę



Jeszcze w lipcu odbędzie się dziesiąta runda negocjacji TTIP. Mają one doprowadzić do zawarcia umowy o wolnym handlu pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi, co ma zwiększyć liczbę miejsc pracy, także w Polsce. Powinno też spowodować spadek cen energii i surowców energetycznych w Europie i zmniejszyć uzależnienie kontynentu od dostaw z Rosji.

Umowa pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi o Transatlantyckim Partnerstwie na rzecz Handlu i Inwestycji może zostać podpisana, jak prognozują eksperci, za jakieś dwa lata. Negocjacje toczą się od 2013 roku i kolejna, dziesiąta już, runda rozmów odbędzie się w lipcu.

- Chcemy dobrej umowy dla Europy, która przyczyni się do wzrostu zatrudnienia i wzrostu gospodarczego w całej Europie - mówi agencji informacyjnej Newseria Wojciech Talko z Dyrekcji Generalnej ds. Handlu, Komisji Europejskiej, koordynator polityczny ds. negocjacji TTIP. - 31 mln ludzi w Europie jest zatrudnionych w handlu, z czego 2 mln w samej Polsce. Im więcej eksportujemy z Europy, tym więcej takich miejsc pracy się tworzy. Umowa o wolnym handlu z Ameryką spowoduje zwiększenie tego eksportu, co mamy nadzieję, automatycznie spowoduje zwiększenie zatrudnienia.

Wśród pozytywnych skutków umowy wymienia się zniesienie barier we wzajemnym handlu, także tych biurokratycznych, związanych z koniecznością uzyskiwania różnego rodzaju certyfikatów i zgód na sprzedaż swych wyrobów za oceanem. W praktyce oznacza to, że na rynek amerykański będą mogły wejść także mniejsze firmy, których dotąd nie było stać na podobną inwestycję.

- Jest taka firma pod Wrocławiem, która produkuje bardzo specjalistyczne, nowoczesne narzędzia, np. do chirurgii kolana - przytacza przykład Wojciech Talko. - I oni nie mogą eksportować swoich rzeczy do Stanów Zjednoczonych, ponieważ certyfikacja tych urządzeń jest zbyt droga dla tej małej firmy, nie stać jej na coś takiego. Natomiast w TTIP mamy za zadanie uprościć takie rzeczy, te wszystkie biurokratyczne wymagania, co spowoduje, że ta firma będzie mogła sprzedawać więcej i konsekwencją tego będzie też zwiększenie zatrudnienia.

Zniesienie barier, cel oraz przepisów ochronnych to atuty negocjowanego traktatu. Jego przeciwnicy zwracają jednak uwagę na to, że amerykańska gospodarka jest w znacznie lepszej sytuacji niż europejska. Liberalne prawo pracy oznacza, że koszty firm są niższe, a mniej restrykcyjne przepisy dotyczące ochrony środowiska i bogate złoża surowców łupkowych pozwalają na znacząco tańszą produkcję energii. W rezultacie amerykańska żywność czy choćby wyroby chemiczne są dużo tańsze ode unijnych.

- Oczywiście zdajemy sobie sprawę z wrażliwych elementów polskiej czy europejskiej gospodarki - zastrzega koordynator polityczny ds. negocjacji TTIP z Dyrekcji Generalnej ds. Handlu, Komisji Europejskiej. - Tu chodzi o rolnictwo, w Polsce dość głośno chemia mówi o swoich problemach czy wątpliwościach. Największe zastrzeżenia w przypadku firm z Polski pojawiają się przy cenach energii, ponieważ w Ameryce dzięki rewolucji łupkowej ceny energii są dużo niższe.

Dlatego jednym z europejskich warunków w negocjacjach jest zniesienie amerykańskich ograniczeń w eksporcie surowców energetycznych.

- *Chcemy znieść restrykcje eksportowe, które mają Amerykanie, ponieważ bardzo trudno kupić od nich ropę czy gaz - podkreśla Wojciech Talko z Dyrekcji Generalnej ds. Handlu, Komisji Europejskiej. - Chcemy znieść w umowie handlowej te restrykcje, co by spowodowało pewne wyrównanie czy obniżenie cen gazu, a także zwiększyło nasze bezpieczeństwo w Polsce, bo nie mielibyśmy dostaw tylko od partnera ze Wschodu, lecz także z Zachodu.*

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/23833.html>

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy